

RECENZJE, OMÓWIENIA

Zbigniew Tomkowski

EUROPA PODZIEMNA 1939–1945

Na półkach księgarskich ukazała się wartościowa i interesująca pozycja „Europa podziemna 1939–1945” pióra Eugeniusza Duraczyńskiego i Jerzego Janusza Tereja, wydana w znanej i cenionej serii „Omega”¹. Jest to praca poświęcona dziejom konspiracyjnej walki we wszystkich krajach okupowanych przez III Rzeszę oraz w państwach, które polityka ich własnych rządów postawiła, w latach II wojny światowej, w jednym obozie z Niemcami hitlerowskimi.

W okresie II wojny światowej Niemcy hitlerowskie, drogą podboju i aneksji, wykorzystując zarówno dużą przewagę ekonomiczno-militarną, jak i sprzyjającą sytuację na arenie światowej, usiłowały narzucić, a następnie ugruntować i umocnić swe panowanie nad coraz to innymi państwami i narodami. Pod okupacją lub pod wpływem III Rzeszy i jej sojuszników znalazły się olbrzymie obszary Europy. Dla podbitych państw nie oznaczało to jednak zakończenia walki i rezygnacji z prawa do wolności i niepodległości. W okupowanych i ujarzmionych krajach Europy już w pierwszych latach II wojny światowej ukształtował się antyfaszystowski ruch oporu.

Spośród rozległej i wielowarstwowej

¹ E. Duraczyński, J. J. Terej — „Europa podziemna 1939–1945”, „Wiedza Powszechna” 1974, str. 441.

problematyki ruchu oporu autorzy omówili przede wszystkim jego aspekt polityczny. Podejmując tak rozległą problematykę byli zmuszeni do dokonania wyboru metody, która umożliwiałaby w sposób najpełniejszy zapoznanie polskiego czytelnika z różnorodnymi formami ruchu oporu w poszczególnych krajach, znajdujących się w różnych warunkach społeczno-politycznych, na różnym stopniu ich rozwoju ekonomicznego. Autorzy, rezygnując z ukladu problemowego, omówili w zwięzłych szkicach sytuację w każdym z podbitych krajów, przedstawiając na tym tle dzieje ruchu oporu w 15 krajach europejskich w kolejności alfabetycznej: Albanii, Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Francji, Grecji, Holandii, Jugosławii, w Niemczech, Norwegii, Rumunii, na Węgrzech i we Włoszech. Są to kraje okupowane lub wciągnięte w wir II wojny przez III Rzeszę albo własne rządy faszystowskie. Sytuację w Finlandii i Wielkim Księstwie Luksemburga autorzy omawiają w obszernym wstępie; zrezygnowali natomiast z przedstawienia dziejów ruchu oporu w Związku Radzieckim i w Polsce, podkreślając jego specyfikę i wskazując zainteresowanym Czytelnikom liczne publikacje poświęcone tym zagadnieniom.

Lektura „Europy podziemnej 1939–1945” stwarza możliwość nie tylko poszerzenia

wiedzy czytelnika polskiego o dziejach ruchu oporu w wielu krajach Europy, lecz pozwala także lepiej zrozumieć znaczenie polskiego ruchu oporu w wielkiej wojnie wyzwolenczej.

Ruch oporu skierowany przeciwko okupantom i rodzimym reżimom faszystowskim przejawiał się w różnych formach — politycznych, społecznych — zbrojnych i organizacyjnych. Różne były także jego rozmiary i zasięg. Zwraca jednak uwagę jego powszechność. Oblicza się, że w całej niemal Europie w podziemnym ruchu oporu brało aktywny udział około pięciu milionów osób. Przepojony jednym celem europejski ruch oporu — niezależnie od występujących w nim różnych kierunków politycznych — stał się jednym z istotnych i ważnych czynników zwycięstwa nad faszyzmem.

Autorzy w sposób udokumentowany ukazali przodującą rolę partii komunistycznych i robotniczych w organizowaniu podziemnego antyfaszystowskiego ruchu oporu. Wynikała ona przede wszystkim z faktu, że partie komunistyczne i robotnicze stanowiły jedyną siłę polityczną, która dążyła do rzeczywistej konsolidacji wszystkich sił antyfaszystowskich oraz potrafiły wskazać wszystkim patriotom najskuteczniejszą drogę walki z faszyzmem o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Głównym i podstawowym celem antyfaszystowskiego ruchu oporu było wniesienie istotnego wkładu w rozgromienie III Rzeszy i odzyskanie wolności. Jednakże społeczno-polityczne i historyczne konsekwencje działalności ruchu oporu były w niektórych krajach znacznie głębsze. Dotyczy to krajów Europy Wschodniej i południowo-wschodniej, wyzwolonych przez Armię Radziecką, gdzie z ruchów narodowowyzwoleniczych zrodziły się rewolucje ludowo-demokratyczne. W rezultacie w wyzwolonych państwach, obejmu-

jących ponad 100 mln mieszkańców tej części Europy, nastąpiły rewolucyjne przemiany, decydujące o ukształtowaniu się nowego demokratycznego ustroju społeczno-ekonomicznego.

Autorzy zwracają uwagę nie tylko na ogólne prawidłowości, lecz i cechy szczególnie tak złożonego zjawiska, jakim był antyfaszystowski powszechny ruch oporu w Europie w latach 1939—1945.

„Europa podziemna 1939—1945” jest pierwszą polską pracą z zakresu historii powszechnej ujmującą w sposób syntetyczny dzieje konspiracyjnej antyfaszystowskiej walki narodów europejskich. Publikacja ta stanowi swego rodzaju syntetyczny informator historyczny opracowany rzetelnie i z głęboką znajomością przedmiotu.

Układ pracy, w której skrupulatnie zebrano wiele cennych wiadomości, jest zwarty i logiczny. Opis wydarzeń odbiega od lakonicznych i nudnych sformułowań encyklopedycznych, co sprawia, że wydawnictwo stanowi swego rodzaju monograficzną książkę niezwykle przydatną w pracy przewodników, krajoznawców i kierowników wycieczek zagranicznych.

Publikacja zawiera selektywną bibliografię, obejmującą pozycje w zakresie omawianych problemów najważniejsze lub dostępne czytelnikowi polskiemu.

Cennym uzupełnieniem pracy jest słownik zawierający zestaw ważniejszych haseł związanych z dziejami ruchu oporu w omawianych piętnastu krajach. W słowniku autorzy zamieścili hasła biograficzne dotyczące głównych organizacji i formacji ruchu oporu, a także — w niektórych przypadkach — informacje o szczególnie ważnych wydarzeniach i akcjach.

W rezultacie „Europa podziemna 1939—1945” stanowi cenną pozycję wydawniczą.

PRZEWODNIK TATERNICKI¹

Od początku XIX w. rozwija się w Tatrach nowoczesna turystyka górską, od drugiej połowy XIX w. zorganizowana w specjalnych towarzystwach popularyzujących tę gałąź turystyki. W turystyce można dotychczas wyróżnić cztery etapy: pierwszy — początki zdobywania Tatr z przewodnikiem góralem; drugi — jeszcze z udziałem góralskiego przewodnika, powstaje klasyczne taternictwo; trzeci — kształtowanie się samodzielnego taternictwa sportowego, początkowo charakteryzujące się żywiołowym indywidualnym zdobywaniem ścian i grani tatrzańskich; czwarty — udoskonalone, wyrafinowane taternictwo, śmiało szturmujące najbardziej niedostępne skały z pomocą coraz bardziej skomplikowanego sprzętu taternickiego i przy coraz doskonalszych metodach.

Każdemu z tych etapów rozwoju taternictwa górskiego towarzyszyły odpowiednie przewodniki wydawane w językach: polskim, węgierskim, niemieckim, czeskim i słowackim.

Spośród wymienionych narodów Polacy mieli najwięcej wspaniałych osiągnięć w historii taternictwa. Najgorzej natomiast wyglądała w Polsce sprawa zaopatrzenia w fachowe przewodniki.

Pierwszym przewodnikiem taternickim

był właściwie dopiero przewodnik Walerego Eliasza, cieszący się olbrzymim zainteresowaniem — w 1900 r. osiągnął już szóste wydanie.

W latach 1908—1912 ukazały się trzy interesujące tomiki „Przewodnika po Tatrach” Janusza Chmielewskiego, będące ówczesnie rewelacją w dziedzinie sportowo-turystycznej.

Kolejny przewodnik taternicki z lat 1925—1926 Janusza Chmielewskiego i Mieczysława Swierza „Tatry Wysokie” szybko zdezaktualizował się, ponieważ ruch taternicki zaczął się w tym okresie dynamicznie rozwijać, a taternicy dążyli do coraz trudniejszych osiągnięć sportowych i zdobywania wejść dotychczas nieopisanych. Kilka prób napisania nowego przewodnika skończyło się niepowodzeniem, ponieważ Klub Wysokogórski nie był w stanie sfinansować jego wydania.

Po II wojnie światowej ruch taternicki stał się coraz bardziej masowy, mniej nastawiony na wyczyny sportowe, bardziej zaś na odkrywanie podczas wspinaczki piękna, przestrzeni, przygody.

Dla tych wszystkich entuzjastów taternictwa publikowane są kolejne tomiki serii „Tatry Wysokie” Witolda H. Paryskiego, ukazujące się od 1967 r. nakładem Wydawnictwa „Sport i Turystyka” (część I z 1967 r. była fotograficznym przedrukiem pierwszego wydania z 1951 r.). W części I

¹ Witold H. Paryski — „Tatry wysokie”, cz. XV, SIT, Warszawa 1972, s. 212.

w wiadomościach ogólnych podano informacje dotyczące sposobu posługiwania się wszystkimi tomikami serii przewodnika i pokrótce scharakteryzowano zagadnienia wpływające z lektury i korzystania z materiałów w nich zawartych.

W 1972 r. ukazała się kolejna, piętnasta część przewodnika taternickiego Witolda H. Paryskiego z serii „Tatry Wysokie”, obejmujący region Małego Jaworowego Szczytu i Szerokiej Jaworzyńskiej. Dokładny opis topograficzny i historyczny terenu uzupełniają szkice, rysunki, plany, mapy oraz alfabetyczny skorowidz nazw.

Przewodniki z tej serii, mające charakter monografii topograficznej i historycznej, są w zasadzie skierowane do wąskiego grona taterników, ratowników, badaczy Tatr, szczególnie wytrawnych turystów górskich. Stąd autor opisuje każdy element krajobrazowy terenu bez względu na to, czy znajduje się on na terenie rezerwatów ścisłych, czy poza nimi. Użytkownicy tej serii wiedzą (nakład 7000 egz.), że mogą korzystać z przewodnika taternickiego dopiero po zapoznaniu się z aktualnymi zarządzeniami Parku Narodowego zarówno po stronie polskiej, jak i czeskiej.

Nowością w piętnastej części serii są opisy jaskiń, o których dotychczas były

tylko sporadyczne wzmianki w częściach I, IV, VII. Jaskinie opisane są na końcu rozdziałów mówiących o dolinach, w których się znajdują. Ich opisy mają tę samą numerację co kolejne opisy dróg w danej dolinie. Forma opisów jest niejednolita (w zależności od materiału zgromadzonego przez autora). Plany jaskiń, prawie wszystkie publikowane tu po raz pierwszy, są czytelne dla osób znających zagadnienia speleologiczne.

Omówione doliny, szczyty i przełęcze charakteryzuje znaczna płynność granic i obrazów, stąd konieczność elastyczniej interpretacji treści przez użytkownika, w zależności od aktualnych warunków w terenie.

W 1973 r. ukazały się kolejne części serii: XVI — „Jaworowy Szczyt — Rywociny”, oraz XVII — „Lodowa Przełęcz — Śnieżny Szczyt”. Następnie ukazały się tomy: XVIII — „Śnieżna Przełęcz — Mały Durny Szczyt”, XIX — „Durny Szczyt — Rakuska Czuba”, XX — „Od Przełęczy Stolarczyka do Przełęczy pod Kopą”.

Kolejne części tej serii są kontynuacją dobrych tradycji przewodników taternickich, a koncepcja ich kompozycji nie pozwoliła na zbyt szybką dezaktualizację zawartych treści.

DZIEJE OCHOTY¹

Varsavianą wzbogacili się o nową wartościową pozycję poświęconą warszawskiej dzielnicy Ochota. „Dzieje Ochoty”, to trzecia już publikacja (po historii Pragi i Mokotowa) ukazująca przeszłość i teraźniejszość poszczególnych dzielnic stolicy. Książka, bogato ilustrowana i starannie wydana, jest pracą zbiorową. Powstała ona w wyniku sesji popularno-naukowej zorganizowanej przez Komitet Dzielnicowy PZPR i Dzielnicową Radę Narodową w styczniu 1972 r. Zawiera referaty wygłoszone podczas sesji oraz niezwykle ciekawe wspomnienia mieszkańców dzielnicy.

Autorami poszczególnych opracowań są wybitni warsawianie: Jan Zachwatowicz, Aleksander Gieysztor, Stanisław Herbst i Hanna Jędruszcak. Poszczególni autorzy przedstawili pradzieje Ochoty, architekturę dzielnicy, rozwój przemysłu, kształtowanie się klasy robotniczej, rozwój i działalność ruchu robotniczego w latach zabo-

rów, okresie międzywojennym, podczas okupacji i po wyzwoleniu. Najwięcej uwagi poświęcili najnowszej historii Ochoty — rozbudowie dzielnicy w latach międzywojennych, jej tragicznym dziejom w czasie okupacji, a następnie odbudowie i dynamicznemu rozwojowi w Polsce Ludowej.

Cennym elementem wydawnictwa są wspomnienia mieszkańców dzielnicy. Dotyczą one działalności w ruchu oporu, udziału w walce o utrwalenie władzy ludowej, zabezpieczenia majątku narodowego w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu, odbudowy i uruchomienia przemysłu na Ochocie, a także lat późniejszych — okresu dynamicznego i wszechstronnego rozwoju dzielnicy. Przez karty książki przewijają się setki nazwisk zasłużonych dla Ochoty, a nierzadko dla całej Stolicy działaczy politycznych, nauczycieli, przedstawicieli inteligencji technicznej, społeczników, wyróżniających się robotników — ludzi cenionych i szanowanych przez mieszkańców dzielnicy. I to również stanowi o wartości publikacji.

¹ „Dzieje Ochoty”, PWN, Warszawa 1973, str. 658, cena 70.— zł.

PRZEWODNIK PO WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM¹

W 1937 r. dr Mieczysław Orłowicz napisał przewodnik obejmujący obszar województwa białostockiego w granicach przedwojennych. Później ukazywało się wiele publikacji o poszczególnych miastach lub powiatach tego województwa, brak jednak było rzetelnego przewodnika opierającego się na najnowszych, rozległych badaniach naukowych. Bogata historia tych ziem, krwawe walki stoczone podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu o nowe oblicze tzw. Polski „B”, interesująca struktura narodowościowa, piękno krajobrazu, rozwijający się szybko ruch turystyczny na ciągle nowych trasach — wszystkie te elementy czekały na omówienie.

W 1972 r. Wydawnictwo „Sport i Turystyka” oddało do rąk czytelników przewodnik „Województwo białostockie”. Jego autor, Zbigniew Sokołowski, przez 8 lat przemierzał tę ziemię wzdłuż i w szerz, penetrując jej zakątki i wykorzystując do swej publikacji ogrom najnowszych materiałów badawczych z przeróżnych dziedzin wiedzy i życia.

Przewodnik prezentuje 17 tras głównych (ok. 2030 km), 33 trasy boczne (ok. 830 km), 29 szlaków pieszych (ok. 900 km), ok. 870 opisanych i wzmiankowanych miejscowości, 18 planów miast oraz 9 rysunków

¹ Zbigniew Sokołowski — „Województwo białostockie”, SIT, Warszawa 1972, str. 406.

i rzutów obiektów. Tekst uzupełnia, jak zawsze, staranna kartografia Henryki Całkowej — 11 mapek regionów turystycznych, 24 mapki tras głównych oraz mapka — wyklejka ze schematem opisywanych tras. Wielokolorowa mapa — załącznik woj. białostockiego w skali 1:500 000 — znakomicie ułatwia orientację w terenie.

Przewodnik jest w zasadzie przeznaczony dla turystów zmotoryzowanych, jednakże mogą z niego korzystać także nie dysponujący własnymi środkami lokomocji; autor podał bowiem informacje dotyczące komunikacji kolejowej, autobusowej, wodnej oraz lokalnej w większych miastach.

Z każdym rokiem coraz więcej osób zwiedza ten region o najniższej krajowej średniej gęstości zaludnienia (51 osób na km²) i najbardziej zróżnicowanej strukturze narodowościowej — mniejszości narodowe stanowią 12% ludności województwa. Najliczniejszą grupę stanowią Białorusini (ok. 130 tys.) mieszkający głównie w południowo-wschodniej części województwa; Litwini (ok. 6 tys.) żyją głównie w części północno-wschodniej; koło Sejna i na Suwalszczyźnie; ludność ukraińska (ok. 4 tys.) zamieszkuje w rejonie północno-zachodnim, jest skupiona głównie koło Bań Mazurskich. Do najmniej licznych, ale za to o najbogatszych tradycjach i obrzędach zaliczyć można pozo-

stałe mniejszości — Tatarów (ok. 1,5 tys.), zamieszkujących wsie Bohoniki i Kruszyńniany oraz ludność pochodzenia rosyjskiego, tzw. filiponów lub starowierców, żyjących m.in. we wsiach Pogorzelec, Wodzilki, Lopuchowa.

Ludność wiejska i mniejszości narodowe kultywują dawne tradycje ludowe. Cenniejsze zabytki kultury ludowej Białostoczczyzny przechowywane są w muzeach. Do najczęściej odwiedzanych należy Muzeum Kurpiowskie (skansen) w Nowogrodzie, chroniące unikalną architekturę i sztukę użytkową ziemi kurpiowskiej oraz Muzeum im. Kluka w Ciechanowcu, gromadzące zabytki kultury rolnej.

Podczas wędrowki po Ziemi Białostockiej warto również poznać działalność licznych twórców ludowych, którzy wykonują piękne wyroby tkackie (główne centrum to rejon Sokółki i Janowa oraz okolice Grajewa), hafty (teren Kurpie oraz regiony południowe), koronki (zwłaszcza Kurpie), plecionki ze słomy i wikliny (rejon Bielska Podlaskiego i Hajnówki), przedmioty ceramiczne, głównie garncarskie (Czarna Wieś Kościelna, Siemiatycze, Kleszczele, Łomża, Sejny), rzeźby ludowe (głównie Kurpie), przedmioty zdobnictwa obrzędowego (Podlasie, Kurpie), wycinanki (Kurpie, Podlasie).

Na szczególną uwagę zasługuje — obok bogatej architektury, zwłaszcza barokowej — świetnie zachowane budownictwo ludowe (liczne kościoły drewniane i budynki gospodarcze). Warto obejrzeć kościoły w Klukowie, Narwi, Sokolach, Ostrykole, Kalinówce Kościelnej, Żagarach; cerkwie m.in. w Bielsku Podlaskim, meczety w Kruszyńnianach i Bohonikach; młyny wodne w Żerczycach, Winnej-Po-

świętnej, Turtulu oraz drewniane chałupy kurpiowskie, podlaskie i mazurskie.

Bogata historia i kultura ludowa tych ziem warta jest poznania, a sprzyjające warunki naturalne i walory krajobrazowe (urozmaiconą rzeźbą terenu, piękne lasy, parki i rezerваты, bogata sieć wodna) przyciągają turystów. Autor przewodnika, Zbigniew Sokołowski, wyodrębnił i opisał 7 głównych rejonów turystyczno-wypoczynkowych Białostoczczyzny: Puszcę Knyszyńsko-Białostocką, Puszcę Augustowską, Północną Suwalszczyznę i Wzgórze Szeskie, Pojezierze Elckie, region Kurpiowski, Puszcę Białowieską i region Nadbużański.

Interesujące wiadomości podane w ogólnej części przewodnika stanowią zachętę dla tych, którzy chcą poznać piękno Ziemi Białostockiej. Ciekawie opisane trasy turystyczne mogą zadowolić nawet najbardziej wybredniejszych turystów — motorowców, piechurów i wodniaków. Wzbogaceniem wiadomości o szlakach jest solidnie opracowany skorowidz-informator.

Dodatkowym walorem publikacji są ciekawe rysunki obiektów.

Bogaty zestaw literatury daje każdemu zainteresowanemu terenem możliwość najbliższych z nią kontaktów.

Przewodnik ma kilka drobnych nieścisłości, których jednak nie sposób uniknąć nawet przy najbardziej sumiennym gromadzeniu materiałów, dlatego też pozwolę sobie je pominąć.

Za ten przewodnik należą się Zbigniewowi Sokołowskiemu wyrazy uznania od wszystkich miłośników i sympatyków pięknej, godnej popularyzacji Ziemi Białostockiej.

PRZEWODNIK PO WOJEWÓDZTWIE RZESZOWSKIM¹

Ziemia Rzeszowska z każdym rokiem przyjmuje coraz większą liczbę turystów indywidualnych i uczestników wycieczek zbiorowych, z reguły autokarowych. Systematycznie wzrasta także zainteresowanie Bieszczadami, górami, które dotąd słyną z uroczych „dzikich” miejsc, gdzie echa II wojny światowej i okresu tuż po jej zakończeniu przeplatają się z surowym pięknem krajobrazu. Jest to, według wytrawnych turystów-krajoznawców, „ziemia do odkrycia”.

Zgodnie z panującą ostatnio w turystyce modą na „surowe piękno”, Wydawnictwo „Sport i Turystyka” przy współudziale Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej w Rzeszowie oddało do rąk czytelników drugie, uzupełnione i rozszerzone wydanie przewodnika „Województwo rzeszowskie”.

Atrakcyjność Ziemi Rzeszowskiej, o której decydują elementy geograficzne, historyczne, przyrodnicze, gospodarcze i kulturalne, została w części ogólnej zaprezentowana bardzo interesująco. Omówiono wyczerpująco jej walory turystyczno-krajoznawcze, położenie, granice, podział administracyjny, ukształtowanie powierzchni, budowę geologiczną, bogactwo naturalne, gleby, sieć wodną, klimat, świat roślinny i zwierzęcy, rezerваты przyrody,

zarys dziejów od czasów najdawniejszych aż po dzień dzisiejszy (ze szczególnym uwzględnieniem walk o utrwalenie władzy ludowej), podział etnograficzny i sztukę ludową oraz zagadnienia dotyczące gospodarki i kultury.

Województwo rzeszowskie zostało utworzone latem 1944 r., tuż po wyzwoleniu tej części kraju, kiedy jeszcze na pozostałym obszarze Polski toczyły się działania wojenne. Przez długi czas nie było tu jednak pokoju, z trudem umacniała się władza ludowa. Zmienił się skład narodowościowy zamieszkującej te tereny ludności — część udała się do ZSRR, przybyli natomiast osadnicy z zachodu. W okresie międzywojennym ziemie te należały do tzw. Polski „B”, teraz gwałtownie przekształcało się oblicze tej ziemi. Ubogie gleby nie mogły stanowić o dobrobycie ludności, wspaniałe lasy (obecnie 34% powierzchni województwa) tylko częściowo określały kierunek gospodarki. Postanowiono rozwinąć przemysł — na południowych obszarach województwa zaczęto eksploatację ropy naftowej i gazu ziemnego. Wraz z odkryciem olbrzymich pokładów siarki w okolicach Tarnobrzegu zmieniło się diametralnie oblicze Ziemi Rzeszowskiej, siarka stała się jej największym bogactwem. Wykorzystywano także olbrzymie ilości skal do eksploatacji: piaskowce, gips, margiel, wapień oraz pia-

¹ „Województwo rzeszowskie”, SiT, Warszawa 1978, str. 462.

sek żwir, glinę. Niezwykle opłacalne jest także wykorzystywanie zasobów wody mineralnej (700 źródeł naturalnych w ok. 150 miejscowościach).

Przemysłowe oblicze Ziemi Rzeszowskiej jest równie warte poznania jak jego obszary krajobrazowe, niezwykle różnorodne ukształtowanie powierzchni, lasy, rzeki, a przede wszystkim dominujące w krajobrazie łąki, pastwiska, połoniny (zajmują 16% powierzchni województwa). Warto dla porównania przypomnieć, że Ziemia Rzeszowska obejmuje trzy regiony geograficzne — równiny Kotliny Sandomierskiej (prastare bory i siarka), — wzniesienia Pogórza Karpackiego (lasy, rzeki i nafta), — góry Beskidów (dzikie, wybujałe lasy, połoniny, bystre potoki i surowiec skalny oraz wody mineralne).

Trzydzieści rezerwatów przyrody dostarczy wędrowcowi niezapomnianych wprost wrażeń z oazy ciszy i piękna. Są to rezerваты roślinne, leśne, skalne, leśno-skalne, krajobrazowe, florystyczne, leśno-wodne, torfowiskowe.

Niezwykle ciekawa jest także architektura tej ziemi (trzy obiekty klasy zerowej: zamki w Baranowie, Krasiczynie i Łańcucie oraz blisko 100 obiektów klasy pierwszej). Na szczególną uwagę turystów zasługują: kościoły w Bieczu, Krośnie; mury obronne w Bieczu, ruiny zamków w Kamieńcu, Goleszu, Sobieniu, drewniane kościoły w Haczowie, Sękowej, Bliznem; cerkwie w Poździaczu, Ropkach, Kluczu; zabytkowe miasta — gotycki Biecz i renesansowy Jarosław. Warto także zwiedzić Park Etnograficzny w Sanoku, z dobrze zachowanym budownictwem świeckim Rzeszowszczyzny.

Niezwykle ciekawie scharakteryzował autor przewodnika podział etnograficzny Rzeszowszczyzny. Ze względu na dużą różnorodność tradycji i kultury ludowej mieszkańców, można wymienić następujące grupy etnograficzne: — Rzeszowiacy: okolice Rzeszowa, Przeworska, Łańcuta (zespoły regionalne w Haczowie, Wójtowej, Trzcianie, Budziwoju; zespoły fol-

klorystyczne w Rzeszowie, Mielcu); Lasowiacy: centralna część Kotliny Sandomierskiej w widłach Wisły i Sanu (zespół folklorystyczny w Stalowej Woli); Borowiacy: północny kraniec województwa po prawej stronie Sanu; wpływy Sandomierzan: północna część Kotliny Sandomierskiej wzdłuż prawej strony Wisły — Krakowiacy Wschodni: obszary północne w dorzeczu dolnej Wisłoki w północno-zachodniej części województwa; — Podgórzanie: centralna partia Pogórza Karpackiego od doliny Sanu koło Dynowa, do doliny rzeki Białej koło Grybowa (zespoły regionalne w Kraczkowej, Krośnie, Bobowej); — Dolinianie: obniżenie Dołów Jasielsko-Sanockich; — Kresowiacy: wschodnie obszary województwa; — Lemkowie: dziś już bardzo nieliczni w rejonie Beskidu Niskiego (zespoły regionalne w Szalowej, Bielance); Bojkowie: także bardzo nieliczni w rejonie Bieszczadów; — Grupa Bieszczadzka: Bieszczady, Beskid Niski — powstała z osiedlenia ludności nowej, głównie z Małopolski.

W części szczegółowej omówiono: trasy turystyczne wiodące z Rzeszowa i Kotliny Sandomierskiej, szlaki turystyczne nizinne Kotliny Sandomierskiej i Roztocza, trasy Pogórza Karpackiego, szlaki turystyczne Pogórza, szlaki Podkarpacia, trasy Beskidu Niskiego, szlaki turystyczne Beskidu Niskiego, szlaki turystyczne Bieszczadów oraz trasy autokarowe Bieszczadów.

Szkoda tylko, że autor jedynie na wstępie zasygnalizował możliwość uprawiania kajakarstwa i żeglarswa, a nie omówił żadnej trasy wodnej. Tymczasem piękno tej ziemi polega nie tylko na atrakcyjnych trasach dla turystów pieszych, motorowych, narciarzy, ale również i dla wodników. Żeglarzom polecić warto Wisłę, dolny bieg Sanu, zalew w Solinie i Myczkowcach oraz zalew Wisłoka w okolicy Rzeszowa. Kajakarzom warto wskazać San od Sanoka, Wisłokę od Jasła, Wisłok od Strzyżowa oraz końcowe odcinki Tanwi i Lubaczówki.

W sumie w tym ciekawym przewodniku

po Ziemi Rzeszowskiej opisano ponad 800 miejscowości, 23 trasy główne (3170 km), 33 trasy boczne (710 km), 39 znakowanych szlaków Turystycznych oraz zamieszczono 16 planów miast, 14 mapek regionów, 8 rzutów obiektów, 28 mapek tras oraz

wielobarwną mapę-załącznik województwa rzeszowskiego w skali 1:500 000.

Całość uzupełnia zestaw literatury oraz skorowidz-informator, będący znakomitym praktycznym pomocnikiem w wędrówkach po pełnej uroku Ziemi Rzeszowskiej.